

Tydzień 4: **BÓG JEST Z NAMI** / Dzień 17: **Mt 13,44-46**

Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje, i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie opisaną w Ewangelii scenę. Skup się na jednym obrazie – tym, który bardziej do Ciebie przemawia. Zobacz radość człowieka, który stał się właścicielem skarbu.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o świadomość, że Bóg Cię nigdy nie opuszcza.**

Punkt 1. *Królestwo niebieskie podobne jest do...* Przypowieść o skarbie i perle jest kolejną z przypowieści, w których Jezus mówi swoim uczniom o królestwie niebieskim, pokazując im różne jego aspekty i cechy. Tu chce uzmysłwić im, że jest to najcenniejszy skarb. Coś, dla czego warto poświęcić wszystko co się ma, całą swoją energię i czas. Swoje umiejętności, siły i zaangażowanie. Często tak właśnie działasz, gdy realizujesz swoje pragnienia – całą swoją uwagę kierujesz na realizację tego, co dla Ciebie jest ważne w danej chwili. Zobacz, czy wśród Twoich pragnień pojawia się pragnienie Królestwa Bożego? Szukania, znalezienia, budowania go? Na ile jest ono silne, na ile ważne dla Ciebie?

Punkt 2. *Znalazł go pewien człowiek...* Słowo „znalazł” użyte jest tu dwa razy i ma podwójne znaczenie. Określa w tej przypowieści dwie różne sytuacje. Można znaleźć coś, czego się w ogóle nie spodziewało, np. pieniądze na ulicy. I w taki sposób znalazł swój skarb człowiek z przypowieści. Nie była to zupełnie jego zasługa, nie włożył w jego znalezienie żadnej pracy – dostał dar. Znalazł skarb, którego w gruncie rzeczy nie poszukiwał. Drugi człowiek poszukiwał pięknych pereł przez długi czas. Zapewne miał ich już sporą kolekcję ale ta, którą znalazł teraz, była piękniejsza od innych. I znacznie cenniejsza. W jego sytuacji słowo „znalazł” oznacza zwieńczenie długotrwałych poszukiwań i włożonych w nie wysiłków. W tych dwóch obrazach Pan Jezus pokazuje dwa sposoby znajdowania Królestwa Bożego. Są tacy ludzie, którzy, można powiedzieć, otrzymali wiarę „w prezencie”. Urodzili się i wychowali w religijnej rodzinie. Od dziecka poznawali Boga i Jego Ewangelię – w kościele, na mszy świętej czy na lekcjach religii. Czy mając taki prezent od Boga

potrafisz docenić znaczenie tego daru, znaczenie skarbu wiary i obietnicy Królestwa Bożego? W jaki sposób do niego podchodzisz – czy ciągle daje Ci radość? A może perła wiary, którą masz jest efektem twoich długich poszukiwań – szukania sensu życia, swojego w nim miejsca, prób zrozumienia świata i jego praw? Po prostu poszukiwania Boga.

W której z Tych sytuacji odnajdujesz siebie? Czy masz jednak świadomość, że bez względu na Twoją historię Bóg towarzyszył Ci zawsze? Czy to dając skarb wiary od zarania Twojej historii, czy to prowadząc do Siebie poprzez Twoją dociekliwość i pragnienia. Podziękuj Bogu za skarb wiary, za to, że przyprowadził Cię na te rekolekcje, za Twoją drogę do Królestwa Bożego.

Punkt 3. ...poszedł, sprzedał wszystko co miał i kupił ją. Bez względu na to w jaki sposób stałeś się posiadaczem skarbu wiary, pomyśl o tym, że wiara i przybliżanie się do Królestwa Bożego nie jest aktem jednorazowym, jak zakup roli czy perły. Trzeba o ten skarb dbać, trzeba go pielęgnować i pomnażać. Nie wystarczy czegoś pragnąć – chcieć osiągnąć Królestwo Boże – trzeba w tym kierunku coś robić. Pan Bóg dał swojego Syna. Św. Ignacy mówi – „Tak Bogu ufaj, jakby całe powodzenie spraw zależało tylko od Boga, a nic od Ciebie; tak jednak dokładaj wszelkich starań, jakbyś Ty sam miał to wszystko zdziałać, a Bóg nic zgola.” Tu nie ma podziału zadań. Bóg ze swej strony daje Ci swoje 100% łaski, opieki i wsparcia. I Ty masz Jemu dać swoje 100% oddania, zaufania i starań. Relacja z Bogiem zawsze jest współpracą. Bez Jego łaski nic nie jesteś w stanie zrobić, bez Twojego działania łaska nie jest w stanie się ukazać. Królestwo Boże jest w nas – ono zaczyna się już tu, na ziemi. Jak to wygląda w Twoim życiu? Czy rzeczywiście robisz wszystko co możesz? Wszystko na co Cię stać, ale tak naprawdę, uczciwie? Co jesteś w stanie uczynić dla Królestwa Bożego?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.